

muz. i sł. E. Gebhardt



1. Gdy wysys-tko drży, za - pa - da w dół, Pan do - bry nas w o - pie - kę
 2. O, roz - kosz to dla Nie-go żyć i Je - go krwią swe grze - chy
 3. Tam o - trze Pan pły - ną - ce łązy, o - two - rzy nam we - sel - ne



1. wziął. On z na-mi jest, choć gi - nie świat; dla wier-nych swych naj - lep - szy
 2. zmyć. Toć i - stny raj, roz - kosz - ny raj, na zie - mi już wie - czy - sty
 3. drzwi. Już cze - ka Cię wy - bra - na Twa, jej per - ty lśnią, jej lut - nia



1. brat. O, jak - że swój u - ko - chał lud, krzy - żo - wy zań wy - cier - piał
 2. maj! Od wie - ków On u - ko - chał nas i bę - dzie wciąż swe ow - ce
 3. gra. Już pło - ną, już, po - chod - nie jej, o Kró - lu mój, po - śpie - szyc



1. trud, więc pie - śni wciąż niech wdzięcz - nie brzmia, aż twa - rzą
 2. paś. Więc, lu - tnio, nuć po - chwał - ny śpiew, ma pie - śni,
 3. chciej! Za - plă - sa Ci wy - bra - ny lud na pier - si



1. w twarz uj - rzy - my Go. Więc pie - śni wciąż niech wdzięcz - nie
 2. płyn do nie - bios stref. Więc, lu - tnio, nuć po - chwał - ny
 3. Twej wśród wiecz - nych gód. Za - plă - sa Ci wy - bra - ny



1. brzmia, aż twa - rzą w twarz_ uj - rzy - my Go.
 2. śpiew, ma pie - śni, płyn_ do_ nie - bios stref.
 3. lud na pier - si Twej_ wśród_ wiecz - nych gód.